Cena 2 zł. Kraków, środa 20 lutego 1946 r.

NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

Nr. 16 Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej Rok 55

Usunięcia Andersa żąda prasa brytyjska

Londyn (BBC). W dniu wczorajszym wszystkie dzienniki angielskie zajmowały się komentowaniem odpowiedzi min. Bevina na memorandum jugosłowiańskie w sprawie armii polskiej we Włoszech.

Dzienniki stwierdzają, że skierowanie memorandum bezpośrednio do Rady Bezpieczeństwa nie było najlepszą drogą do załatwienia sprawy. Zdaniem prasy brytyjskiej memorandum to winno zostać wystosowane do rządu Wielkiej Brytanii w drodze dyplomatycznej.

Tym niemniej wszystkie pisma angielskie stwierdzają jednogłośnie, iż problem armii Andersa winien już być dawno rozwiązany i że zaniedbanie go przynosi w konsekwencji dalsze komplikacje w stosunkach międzynarodowych. — „Manchester Guardian" domaga się wprost usunięcia gen. Andersa, jako zdecydowanego i otwartego wroga Związku Radzieckiego, z którym Wielka Brytania utrzymuje stosunki przyjazne. „Manchester Guardian" domaga się również przeprowadzenia w najbliższym czasie demobilizacji całej armii polskiej, pozostającej obecnie we Włoszech. Zdaniem dziennika należy Polakom umożliwić rzeczywiście swobodne powzięcie decyzji, a następnie powrót do kraju. Tym zaś, którzy do kraju nie wrócą, należy stworzyć warunki egzystencji gdzie indziej.

Polska lista zbrodniarzy wojennych

Warszawa (SAP). Ministerstwo Sprawiedliwości przekazuje do Niemiec Zachodnich listy niemieckich zbrodniarzy wojennych, oraz materiałów dotyczących ich zbrodni. Projektuje się wysłanie specjalnej komisji polskiej, która uzyskałaby prawo aresztowania osób podejrzanych o dokonanie zbrodni na obszarze Polski. Akcja ta została przyspieszona w związku z zamierzeniami amerykańskich władz rychłego rozpoczęcia częściowego zwalniania jeńców niemieckich, wśród których ukrywa się jak wiadomo znaczna ilość przestępców wojennych. Zachodzi obawa, iż zbrodniarze znalazłszy się na wolności zdołaliby zatrzeć za sobą ślady i ujść sprawiedliwości.

Śmierć sekretarza francuskich Zw. Zaw.

Paryż (SAP). W początkach lutego br. zmarł w Paryżu sekretarz Związków Zawodowych (CGT) w wyniku długiej choroby. Zmarły liczył 67 lat.

Były sekretarz Izby Syndykalnej Urzędników okręgu paryskiego, Georges Buisson, był po Leonie Jouhaux, najdawniejszym członkiem biura Federacji Związków Zawodowych. Specjalista od zagadnień społecznych, był inspiratorem w r. 1939 ustawy o ubezpieczeniach społecznych.

Ponadto G. Buisson był wiceprzewodniczącym Rady Doradczej francuskiej w Algerze i później w Paryżu.

Śmierć G. Buisson została przyspieszona śmiercią jego żony, skarbniczki francuskiej partii socjalistycznej, zmarłej w niemieckim obozie koncentracyjnym.

Wspólne narady stronnictw

Warszawa (PAP). Dziś odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli PPS, PPR i Stronnictwa Ludowego, podczas którego nastąpiła dalsza przyjazna wymiana zdań w sprawie utworzenia bloku wyborczego. Następne zebrania odbędą się w dniach najbliższych.

*

Warszawa (SAP). Jutro odbędzie się posiedzenie NKW PSL. Jak się dowiaduje SAP głównym przedmiotem obrad będzie ustalenie stanowiska PSL w sprawie bloku wyborczego. Wobec tego, iż w czwartek odbędzie się wspólne posiedzenie aktywów 6 partyj, a w najbliższych dniach kolejne posiedzenie naczelnych władz PSL w kołach politycznych przypuszcza się, iż NKW PSL w wyniku obrad sprecyzuje we środę swoje stanowisko.

Pomoc radziecka dla repatriantów

Moskwa (PAP). W celu zapewnienia pomocy ludności polskiej, przebywającej na terenach Związku Radzieckiego, stworzono około 600 komitetów pomocy społecznej, które zorganizowały między innymi stołówki dodatkowe odżywianie dzieci w wieku szkolnym, oraz przydzieliły tereny pod ogródki działkowe i pomagały w organizowaniu kursów zawodowych. Organizacje Związku Patriotów Polskich udzielały czasowych zapomóg z kas samopomocy oraz funduszów wpływających z imprez rozrywkowych i kulturalnych. Specjalną opieką objęto rodziny po poległych na wojnie.

W chwili rozpoczęcia repatriacji Rząd Radziecki przydzielił ludności polskiej 50 tysięcy par obuwia i 100.000 mtr. materiału, rozdzielanych obecnie w poszczególnych skupiskach polskich.

Akcja osiedleńcza nad Bugiem

Lublin (SAP) Specjalnie zwołana konferencja Województwa w Lublinie omawiała sprawę osiedlenia na terenach przybużańskich, opuszczonych przez Ukraińców ludności polskiej przeludnionych powiatów województw lubelskiego jak np. powiatu Puławskiego. Tymi opuszczonymi przez Ukraińców powiatami są powiaty chełmski, włodawski i hrubieszowski.

Wyłoniono specjalną komisję, która będzie czynić zabiegi w Ministerstwie Administracji Publicznej o zezwolenie na osiedlenie w wymienionych powiatach ludności polskiej województwa lubelskiego. Ponadto komisja ma prosić o pomoc wojskową, aby zapobiec grabieżom i zniszczeniom, dokonywanym przez nacjonalistów ukraińskich.

Przed utworzeniem nowego rządu w Belgii

Bruksela (SAP) W nowym parlamencie belgijskim jeden z wybitnych socjalistów wysunął projekt utworzenia rządu przedstawicieli wszystkich partyj po uzgodnieniu 5 lub 6 punktowego planu przyśpieszenia odbudowy gospodarczej Belgii. Misję utworzenia nowego rządu przywódcy najliczniejszej partii chrześcijańskich socjalistów (katolików) Augustowi Schriger. Przeprowadził on już rozmowy z przewodniczącymi Izby poselskiej i senatu oraz będzie rozmawiał z przywódcami partyj. W razie niepowodzenia Schrigera, utworzenie rządu byłoby powierzone albo ustępującemu premierowi socjalistycznemu Achillesowi Van Acker lub też socjalistycznemu ministrowi spraw zagranicznych Henrykowi Spaakowi. Co do sytuacji króla Leopolda, to jego sekretarz Jacques Pirenne oświadczył, iż wynik wyborów nie pociągnie za sobą żadnej zmiany w stosunku króla do narodu.

KATOLICY W BELGII NIE MAJĄ ABSOLUTNEJ WIĘKSZOŚCI

W ostatecznym wyniku wyborów okazało się że katolicy nie uzyskali wcale absolutnej większości i w senacie mają jedynie jeden mandat przewagi.

„Lepsze ostre słowa, niż ostre bagnety"

W ubiegłym tygodniu zakończone zostało generalne zgromadzenie ONZ. Nad rezultatem tych długotrwałych obrad zastanawia się obecnie cały świat. Opinia wszystkich niemal przedstawicieli państw biorących udział w obradach jest wysoce pozytywna. Ludzie jednak nie zawsze dziś wierzą temu, co oficjalnie głoszone bywa przez powszechnie znanych i cenionych mężów zaufania. W czasie wojny bowiem, bardziej niż kiedykolwiek, nauczono się nieufności, nauczono się czytania między wierszami i dopatrywania we wszystkiem zalążków nowego zła. Kto przeżył drugą wojnę światową niema wielu powodów do tego, by widzieć świat w różowych barwach. Zresztą objaw ten ma również swoje dobre strony. Potęguje czujność i wzmacnia kontrolę społeczeństwa nad tymi, którzy w ich imieniu kierują losami świata.

Z drugiej strony jednak, zaobserwować możemy tu niebezpieczeństwo, które stwarza brak konstruktywnej postawy do wielu zagadnień życia powojennego. Więcej nawet: niebezpieczeństwo wyzyskiwania nastrojów mas na korzyść tych, którym pokój na świecie z tych czy innych przyczyn nie przypada zbytnio do smaku.

I tak często dziś można słyszeć zdania oceniające ONZ, jako bliźniaczą siostrę dawnej Ligi Narodów, diagnozy na temat wielkich różnic dzielących wielkie mocarstwa na wrogie sobie obozy, proroctwa o tym, jak to już niedługo — w maju, czerwcu, lipcu będziemy mieli nową wojnę. „Generalne Zgromadzenie ONZ nie dało żadnych rezultatów". „Współpraca Narodów Zjednoczonych to jeden wielki bluff". Tymczasem jednym wielkim bluffem jest myślenie tych niezadowolnych.

Naiwnością bowiem jest twierdzić, że splątany węzeł sprzecznych nieraz interesów wielkich mocarstw da się rozwikłać w ciągu jednego posiedzenia. Naiwnością jest również sądzić, że przy bezpośrednim zetknięciu i starciu postulatów wielkich brył, jakiemi są trzy mocarstwa i strefy ich wpływów, obejdzie się może bez zgrzytów i dysonansów.

Tylko przy stosowaniu tajnej dyplomacji można było uśmiechać się pięknie i grać komedię zupełnej zgody, myśląc i czyniąc równocześnie coś wręcz przeciwnego. Obecnie wobec wprowadzenia dyplomacji jawnej, sytuacja zmieniła się zasadniczo. Uchwały ONZ obowiązują. Uchwały te muszą być realizowane. Parlament świata jest nie tylko sądem poczynań narodów, ale również wykonawcą swych wyroków. Dlatego też wiele spraw pokrywanych dawniej obłudnym uśmiechem wypływa dziś na powierzchnię, strasząc zwykłych śmiertelników swą brutalną szczerością. Z wszystkich tajonych przedtym i nie rzadko brudnych kwestii, zdarto dziś maskę fałszu. Są to sprawy trudne i skomplikowane. Uzgodnienie ich i znalezienie rozwiązania wymaga nieraz długiego czasu. Połowiczne i zbyt pośpieszne załatwienie sporów nie wróży nic dobrego. Dlatego też odsłonięcie kulisów problemu perskiego, indonezyjskiego, syryjskiego i innych, oraz wprowadzenie ich na drogę kompromisowych rozwiązań jest osiągnięciem wielkiej miary. Jasne postawienie tych spraw, którego dowodzi żywość i ostrość dyskusji jest wskaźnikiem, że Wielkie Demokracje pragną zachowania pokoju i że zachowanie go leży w ich własnym interesie.

„Lepsze są ostre słowa niż ostre bagnety" — powiedział przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Stettinius. I społeczeństwa świata winny to dobrze zapamiętać i dobrze zrozumieć. Za pięknymi okrągłymi słowami nie kryje się nigdy nic dobrego. My Polacy winniśmy wiedzieć o tym aż nazbyt dobrze. Winniśmy pojąć również, że nie od chowania głowy w piasek i snucia nierealnych marzeń, ale od rzetelnej, trzeźwej, liczącej się ze wszystkimi faktami ocen rzeczywistości zależeć będzie nasza przyszłość. Tylko przez konstruktywny i czynny stosunek do rzeczywistości usunąć zdołamy wszystkie istniejące bolączki i stworzymy warunki egzystencji dla naszego narodu i nas samych.

Jerzy Waśniewski

Indie w obliczu wielkich zmian

Londyn (BBC). W angielskiej Izbie Lordów podano do wiadomości, że w końcu marca br. wyjedzie do Indii trzech członków rządu brytyjskiego, celem przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami hinduskich partii politycznych. Tematem rozmów będzie omówienie samorządu Indii, nowych form autonomicznych i współdziałania z wice-królem lordem Wavellem.

Indie same decydują o swym losie

Londyn (BBC). W odpowiedzi na interpelację Anthony Edena, premier Attlee poinformował Izbę, iż w obecnej sytuacji w Indiach rząd brytyjski zdecydował się na wprowadzenie nowych ustaw, oraz uznał za konieczne stworzenie parlamentu, który sam decydować będzie o losach Indii.

Kryzys żywnościowy w Indiach

Londyn (BBC). Wobec kryzysu żywnościowego w Indiach rząd australijski wysyła w najbliższych dniach 150.000 ton pszenicy do tego kraju.

Australia ze względu na powszechny niedobór żywności na świecie zdecydowała się zwiększyć obszar ziem uprawnych do 6,5 miliona hektarów.

W odpowiedzi na apel Indii o pomoc żywnościową czynniki rządowe Stanów Zjednoczonych oświadczyły, że w najbliższym czasie USA rozpoczną wielkie dostawy żywności dla Indii. Rząd indyjski apelował również o pomoc w żywności do Związku Radzieckiego, który przyrzekł udzielić Indiom jak najdalej idącej pomocy.

Largo Caballero ciężko chory

Paryż (SAP). Wybitny przywódca socjalistów hiszpańskich i b. premier republikańskiego rządu hiszpańskiego od kilku tygodni znajduje się w szpitalu w Paryżu. Stan jego był bardzo groźny, jednakże po amputacji nogi poprawił się znacznie.

W. Brytania winna zerwać stosunki z gen. Franco

Londyn (PAP). Komitet wykonawczy brytyjskiej partii komunistycznej wydał oświadczenie, w którym wzywa rząd do zerwania stosunków dyplomatycznych i handlowych z Hiszpanią gen. Franco.

Citrine przybył do Paryża

Londyn (BBC) Przewodniczący Światowych Związków Zawodowych Walter Citrine przybywa dzisiaj do Paryża z Niemiec, celem wzięcia udziału w konferencji Światowej Federacji Związków. Na porządku obrad konferencji znajdować się będzie sprawa wolności poruszania się i działania Związków Zawodowych.

Zbrodniarze wojenni oddani Jugosławii

Londyn (BBC) Sojusznicze władze okupacyjne w Niemczech zdecydowały się wydać rządowi jugosłowiańskiemu 18 zbrodniarzy wojennych, działających w czasie wojny na terenie tego kraju. Procesy tych zbrodniarzy prowadzić będą sądy jugosłowiańskie.

Uroczystości w Watykanie

Londyn (BBC) Grupa kardynałów którzy mają jutro otrzymać oficjalne nominacje w ciągu dnia wczorajszego przyjmowała na specjalnej audiencji życzenia. Jak donoszą do Rzymu przybył również węgierski kardynał Vincendi. W kołach Watykanu spodziewają się jutro oficjalnego przemówienia papieża.

Huragan na wybrzeżu

Warszawa (PAP). Straszliwy sztorm, który panuje od szeregu dni na Bałtyku osiągnął w poniedziałek na całym polskim wybrzeżu niespodziewane natężenie. W Gdyni, Gdańsku oraz mniejszych portach zostały wyrządzone poważne szkody materialne, W Gdańsku zawalił się dom, przyczym poniosło śmierć kilku robotników, W porcie gdyńskim zawaliła się ściana magazynu „Warta", na molo pasażerskim. Większość statków przebywających w porcie musiała wyjść na redę, gdyż olbrzymia fala groziła katastrofą. Pod Władysławowem fale zerwały tor kolejowy i wyrządziły wielkie spustoszenie w terenie. Brak narazie wiadomości o dwóch repatriewanych z portów niemieckich holowników polskich, które w drodze do Gdyni znajdowały się już na wodach polskich, Na wysokości Rozewia zatonęła na skutek sztormu, holowana z Lubeki do Gdyni pogłębiarka, wypożyczona Polsce przez władze brytyjskie dla przeprowadzenia prac związanych z pogłębianiem portów, Pogłębiarka ta była holowana przez dwa holowniki, które uratowały się wraz z całą załogą polską.

Prace Rady Społeczno--Gospodarczej ONZ

Londyn (PAP) Zakończenie prac rady gospodarczo-społecznej pozwala na przegląd jej najgłówniejszych dotychczasowych osiągnięć. Pod przewodnictwem sir Ramaswami Mudaliar szefa delegacji hinduskiej, rada odbyła szereg posiedzeń i rozpatrzyła sprawozdania licznych komisji i podkomisji. Rada utworzyła komisje praw człowieka, której zadaniem jest opracowanie „Międzynarodowej Deklaracji Praw", międzynarodowej konwencji praw obywatelskich, praw kobiecych oraz zagadnień dotyczących wolności informacji w obronie mniejszości oraz prześladowań rasowych, narodowościowych i religijnych. Komisja Praw Człowieka na podstawie swych studiów przedstawi Radzie projekty we wszystkich powyższych sprawach. Jedna z podkomisji będzie miało za zadanie zbadanie sytuacji kobiety. Sprawa ta stanowi przedmiot zainteresowania wdowy po zmarłym prezydencie USA P. Roosevelt Eleonory i innych delegatek na generalne zgromadzenie ONZ. Jedno z największych zadań wobec którego stoi rada gospodarczo-społeczna zostało powierzone komisji ekonomicznej i do spraw zatrudnienia. Komisja ta będzie posiadała trzy podkomisje: 1) do spraw zatrudnienia, 2) do spraw płac, 3) do spraw rozwoju gospodarczego. W dziedzinie zagadnień społecznych rada gospodarczo-społeczna powołała tymczasową komisję społeczną, która ma za zadania zaznajomienie się z działalnością międzynarodowych organizacyj społecznych i złożenia sprawozdania radzie z wnioskami jakie nowe organizacje społeczne byłyby potrzebne. Komisja tymczasowa ma również zbadać sprawę, jakie prace społeczne Ligi Narodów powinny być kontynuowane przez Radę gospodarczo-społeczną ONZ np. rada powinna kontynuować działalność Ligi w dziedzinie traktowania więźniów kryminalnych.

Rada powołała także komisje statystyczne. Statystyka międzynarodowa ma ulec koordynacji, prace Ligi Narodów w dziedzinie handlem narkotykami zostaną również przejęte przez Radę. Powstanie także specjalna komisja do spraw uchodźców i wywiezionych. Komisja ta będzie miała prawo tworzenia podkomisji i wysyłania delegacji do obozów dla deportowanych. To główne wytyczne prac Rady gospodarczo-społecznej oraz główne jej osiągnięcia. Funkcje jej zostały ściśle określone w karcie Narodów Zjednoczonych, ale władza jej jest dość ograniczona. Rada gospodarczo-społeczna posiada prawo sporządzania raportów, zwoływania międzynarodowych konferencji jak np. międzynarodowej konferencji zdrowia, która została wyznaczona na czerwiec b. roku oraz konferencje do spraw handlu. Rada posiada prawo opracowania konwencji w celu przedstawienia ich generalnemu zgromadzeniu ONZ. Jednakże art. 11 Karty Narodów Zjednoczonych stwierdza, że »Karta nie upoważnia Narodów Zjednoczonych do interweniowania w prawach, które wchodzą w zakres jurysdykcji każdego z państw.

Sprawy takie, jak prawo kobiet, ochrona zdrowia, zakaz handlem narkotykami, obrona praw człowieka łącznie z Habeas Corspus i wolnością słowa stanowią właśnie zagadnienie porządku w zakresie jurysdykcji każdego państwa.

Zagadnienia gospodarcze

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że Rada Gospodarczo-Społeczna powołała komisje złożoną z 15 osób, która ma się zająć zorganizowaniem konferencji międzynarodowej poświęconej zagadnieniom handlu i zatrudnienia. Głównym zadaniem konferencji będzie opracowanie planów zwiększenia produkcji. Konferencja ma opracować szereg umów międzynarodowych. W skład komisji weszli przedstawiciele W. Brytanii, St. Zjednoczonych, Zw. Radzieckiego, Francji, Kanady, Australii, Południowej Afryki, Nowej Zelandii, Belgii, Luksemburgu, Brazylii, Chin, Kuby, Chili, Czechosłowacji, Indii, Holandii, Norwegii i Libanu.

Rada gospodarczo-społeczna ONZ powołała również do życia tymczasową komisję do spraw transportowych, mającą na celu rozpatrzenie całokształtu zagadnień związanych z transportem międzynarodowym i skoordynowanie praw w tej dziedzinie. Rada gospodarczo-społeczna wyłoniła również komisję dla spraw handlu narkotykami i komisję do spraw uchodźców

Szał rozrzutności na Florydzie

Nowy Jork (SAP). Podróżni, którzy niedawno powrócili z Florydy, donoszą o nieprawdopodobnej orgii rozrzutności w miejscowościach odpoczynkowych. Olbrzymie masy ludzi różnego rodzaju, niewidzianych dotąd na Florydzie, tracą wielkie sumy, zdobyte w czasie wojny. Ceny hotelowe wzrosły do 9 Ł dziennie, nawet mimo kontroli urzędowej i cen ustawowych, a z dodatkami nadzwyczajnymi dochodzą do 15 Ł. W pierwszorzędnych restauracjach za obiad, wartości 10 funtów szt., płaci się 75 Ł, nie wliczając trunków. Po 350.000 funtów szterlingów stawia się dziennie na same wyścigi, psie i konne i wiele tysięcy traci się w domach gry, które istnieją zupełnie oficjalnie, chociaż teoretycznie uchodzą za nielegalne. Eleganckie sklepy na wybrzeżu Miami w przeciągu 3-ch miesięcy ubiegłego roku zrobiły obrót pieniężny w sumie 6,000.000 Ł, a w tym roku suma ta jeszcze się zwiększyła.

Rokowania w sprawie Syrii i Libanu

Londyn (PAP) Agencja Reutera donosi, że francuski minister spraw zagranicznych min. Bidault odbył drugą rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem. Ministrowie konferowali na temat państw Bliskiego Wschodu, oraz na temat francuskiego projektu umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry.

Eksperci, którzy byli doradcami, min. Bidault w czasie rozpatrywania przez Radę Bezpieczeństwa sprawy Syrii i Libanu, pozostaną w Londynie podczas rokowań dotyczących wycofania wojsk brytyjskich i francuskich z państw Bliskiego Wschodu. Rokowania te odbędą się w Londynie. Francję będzie reprezentował amb. francuski Massigli, a W. Brytanię Sir Aleksander Cadogan. Syria zaś i Liban będą reprezentowane przez swoich przedstawicieli dyplomatycznych w Londynie

Sąd i kara dla winnych za klęskę wrześniową

(SAP). Wkrótce ukaże się w Dzienniku Ustaw długo oczekiwany dekret o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego. Realizuje to postulaty najszerszych warstw naszego społeczeństwa, które stale domagało się kary dla tych, co wtrącili Polskę w bezmiar nieszczęść i usiłowali zatruć ją jadem faszyzmu.

ROZRACHUNEK Z PRZESZŁOŚCIĄ

W uzasadnieniu rządowym tego dekretu czytamy: „W przeciwieństwie do przeszłości — po raz pierwszy w dziejach naszych istnieje taki układ stosunków, w którym Naród Polski na własnej ziemi wyposażony w pełnię władzy suwerennej, w oparciu o siłę wyłonionego z łona szerokich warstw ludu pracującego Rządu Rzeczypospolitej, w majestacie i mocy ustanowionych własną wolą praw, może przystąpić do objektywnego rozrachunku z przeszłością i sądu nad winnymi klęsk, w jakie wtrącono Ojczyznę. W przeszłości winowajcy klęsk narodowych uchodzili bezkarnie, znajdując schronienie, bądź pod skrzydłami zaborców, bądź na obczyźnie. Jedynym forum sądowym, przed który winowajcy byli pociągani do odpowiedzialności — była historia.

Dzisiaj rolę tę pełni niezawisły Sąd Polski. Na tym polega historyczne i moralne znaczenie dekretu. Dekret wychodzi z założenia, że przyczyną klęski wrześniowej był występny reżim sanacyjny i sprzeczna z prawem działalność jego ówczesnych kierowników, w szczególności systematyczne łamanie ustawy zasadniczej, jaką jest Konstytucja z 1921 roku oraz niezgodne z tą Konstytucją wprowadzanie zasad faszystowskich, co w rezultacie spowodowało wzmacnianie sytuacji państw o ustroju faszystowskim, a przynosiło szkodę Państwu Polskiemu.

Społeczeństwo nasze, które w okresie wojny i okupacji tak wiele wycierpiało, zdaje sobie sprawę z tego, kto zawinił, odnosi się z taką dezaprobatą do sprawców klęski wrześniowej z powodu ich występnej działalności, iż ujawnienie się ich w dzisiejszych warunkach ustrojowych i społecznych wywołałoby akty samosądu, które w zorganizowanym życiu państwowym są niedopuszczalne. Wobec powyższego, zgodnie ze swymi zasadniczymi obowiązkami władza państwowa musi wkroczyć w te dziedziny odpowiedzialności za klęskę wrześniową i czyny występne poddać prawidłowemu wymiarowi sprawiedliwości".

Tak brzmią motywy rządowe dekretu o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego

KTO PODLEGA ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ?

Przechodząc do zasad dekretu, należy zwrócić uwagę na następujące postanowienia:

Podlegają działalności karnej ci wszyscy, którzy wzmacniali ekspansję faszyzmu i hitleryzmu przez osłabienie obronnych i duchowych sił Narodu Polskiego i Państwa Polskiego, — ci, którzy wbrew swoim obowiązkom i rzuconym przez siebie lekkomyślnie lub ze zbrodniczą świadomością hasłom: „silni, zwarci, gotowi" — doprowadzili do tego, że w decydującym momencie we wrześniu 1939 roku nie byliśmy, ani zwarci, ani silni, ani gotowi.

Dekret zaznacza szczególnie odpowiedzialność właściwych sprawców klęski wrześniowej, a więc tych, którzy sprawując naczelne funkcje kierownicze w zakresie organizowania sił zbrojnych i potencjału gospodarczego Państwa oraz przygotowania obrony — w obliczu grożącej wojny, nie poczynili należytych przygotowań i ułatwili przez to odniesienie zwycięstwa nad Polską hitlerowskim najeźdźcom.

Specjalny przepis reguluje odpowiedzialność tych, którzy jako reprezentanci Państwa Polskiego na placówkach dyplomatycznych, na terenie międzynarodowym, wzmacniali pozycje hitleryzmu i faszyzmu, idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu, lub narodowo-socjalistycznemu, na przykład przez zawieranie umów międzynarodowych i w ten sposób wprost, lub pośrednio przygotowywali klęskę wrześniową.

BRZEŚĆ I BEREZA

Dekret wprowadza sankcje karne więzienia za stosowanie przez żywioły przedwrześniowe ostrych represji względem działaczy demokratycznych. Chodzi tu o ukaranie za bezmyślne i bezcelowe okrucieństwo, podyktowane chęcią fizycznego i moralnego zniszczenia więźniów politycznych. Przykładami takiego okrucieństwa były: Bereza, Brześć i inne „wyczyny" rządów sanacyjnych. — Jak głosi przepis dekretu „podlega karze więzienia ten, kto brał udział w dręczeniu osoby, przebywającej, lub osadzonej w miejscu odosobnienia, obozie, areszcie, lub zakładzie karnym, z powodu jej działalności politycznej, lub społecznej.

UCZNIOWIE HITLERA I MUSSOLINIEGO

Na uwagę zasługuje jeszcze jedno doniosłe postanowienie omawianego dekretu.

Jak wiadomo, jedną z głównych przyczyn klęski wrześniowej było faszyzowanie naszego życia państwowego, między innymi przy pomocy narzuconej Narodowi Polskiemu w sposób podstępny i oszukańczy konstytucji kwietniowej z 1935 roku. Tego rodzaju faszyzacja naszego ustroju państwowego w Polsce przedwrześniowej odbywała się zarówno w drodze gwałtu, jak i przy pomocy takich środków, jak szeroko uprawiane w stosunku do działaczy społecznych: korupcja, oszukańcze machinacje na terenie parlamentarnym i politycznym, nadużywanie aparatu państwowego, instytucji samorządowych, szykanowanie przeciwników politycznych i tym podobne. Mając na uwadze te doświadczenia Polski przedwrześniowej, dekret stanowi, że podlega karze więzienia, lub dożywotniego więzienia ten, kto przez oszukańcze zabiegi, stosowanie nacisku moralnego lub korupcji, bądź usiłował narzucić, lub narzucił Narodowi Polskiemu antydemokratyczną ustawę konstytucyjną, bądź usiłował zmienić, lub zmienił prawnie obowiązujący ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej w duchu faszystowskim.

Takie są zasadnicze postanowienia dekretu o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego.

NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ NARODOWY

Jaki sąd karać będzie przestępców na zasadzie powyższego dekretu?

Mając na względzie szczególny charakter zbrodni przeciwko Narodowi i Państwu Polskiemu — Rząd na mocy specjalnie uchwalonego dekretu powołuje w tym celu do życia Najwyższy Trybunał Narodowy.

Trybunał ten orzeka w składzie trzech sędziów i czterech ławników. Listę ławników ustala Prezydium Krajowej Rady Narodowej spośród posłów tejże Rady.

Prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego może zarządzić tymczasowe aresztowanie sprawcy. Udział obrońcy w rozprawie jest konieczny. Należy podkreślić przepis, w myśl którego nieujęcie oskarżonego stoi na przeszkodzie wniesienia aktu oskarżenia i rozpoznaniu sprawy pod jego nieobecność.

Wyroki Najwyższego Trybunału Narodowego są ostateczne; skazanemu przysługuje tylko prawo wniesienia prośby o ułaskawienie do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej.

ZBRODNIARZE WOJENNI

W uzupełnieniu przepisów, dotyczących Najwyższego Trybunału Narodowego należy zauważyć, że rozpatrywać on będzie nietylko sprawy przestępców, którzy przyczynili się do wielkiej klęski narodowej, ale również sprawy zbrodniarzy wojennych, przestępców hitlerowskich.

Do właściwości Najwyższego Trybunału Narodowego należą bowiem także sprawy o przestępstwach tych osób, które zgodnie z deklaracją moskiewską (trzech mocarstw sprzymierzonych, mianowicie: Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Związku Socjalistycznych Republik Rad i Wielkiej Brytanii o odpowiedzialności hitlerowców za popełnione bestialstwa — oddane będą do dyspozycji organów prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej za zbrodnie dokonane na obszarze Państwa Polskiego w czasie okupacji.

Seweryn [illegible]

Wymowna zagadka

papieskiego miłosierdzia

Paryż. (SAP). Prasa całego świata nie przestaje tętnić oburzeniem na słowa, wypowiedziane w ostatnim liście papieskim. W czasie gdy toczy się proces w Norymberdze, ujawniające coraz to nowe, nieprawdopodobnie potworne rewelacje o zbrodniach bandytów spod znaku Adolfa Hitlera, — Papież... bierze w obronę Niemcy.

MIŁOSIERDZIE PAPIESKIE

W prasie francuskiej fale protestów wywołał komentarz oficjalnego pisma kościoła katolickiego we Francji do listu papieskiego »La Croix« (Krzyż), w którym czytamy: »Papież jest specjalnie dotknięty całą nędzą, spowodowaną przez wojnę na Wschodzie i Zachodzie w krajach Europy, Azji i Afryki — jest specjalnie boleśnie dotknięty oszczerstwami, którymi w wyniku wojny obrzuca się Niemcy«.

Cytat powyższy jest zdumiewający. Oto dziś, gdy jeszcze codziennie umierają setki ludzi, wyczerpanych katuszami niemieckich obozów koncentracyjnych, gdy nie obeschły jeszcze łzy matek, wdów i sierot, gdy jeszcze nie doliczono się cyfry dokładnej ofiar reżimu hitlerowskiego — Papież z wysokości swego piedestału zabiera głos w obronie Niemiec, czując się dotknięty »oszczerstwami«, jakie na Niemcy rzuca dziś demokratyczny świat.

OD ABISYNJI DO GEN. FRANCO

I jeśli się dzisiaj pragnie znaleźć przyczyny takiego stanowiska Watykanu, to należy sobie przypomnieć, że przecież właśnie w okresie pontyfikatu Piusa XII kler włoski błogosławił sztandarom włoskim, prowadzącym żołnierzy do walki z bezbronną, chrześcijańską Abisynią. Nie kto inny, jak dzisiejszy Papież był jednym z pierwszych, który wystąpił w obronie dyktatora Hiszpanii Caudillo Franca, stając się wspólnikiem faszyzmu, chcąc, jak twierdzą niektórzy, rozszerzyć tym sposobem panowanie imperium włoskiego nad Morzem Śródziemnym.

AUDIENCJA KRÓLOBÓJCY

Pozycja Papieża w polityce włoskiej była duża i duża też była jego aktywność, idąca po linii faszyzmu włoskiego. Tylko bowiem w ten sposób można sobie wytłumaczyć przyjęcie przez niego na audiencji mordercę króla jugosłowiańskiego Aleksandra i ministra francuskiego Barthou — Ante Pavelicza, późniejszego władcę Chorwacji z łaski Hitlera i Mussoliniego. Również nie kto, jak [illegible] Papież [illegible] rządy Petaina we Francji.

Tak więc, gdy wpadamy dzisiaj w zdziwienie, czytając list papieski, skarżący się na obecny los Niemiec, rzućmy spojrzeniem na ostatnie lata polityki watykańskiej i tam szukajmy źródeł dzisiejszego stanowiska Papieża.

BISKUP RZYMSKI

Clemenceau mówił: »Jest się najpierw człowiekiem swej ojczyzny, a później człowiekiem nabytej ideologii«. A włoski minister Sonino, który był zresztą z pochodzenia żydem, oświadczył raz przed pierwszą wojną światową reporterowi angielskiemu Wickham Steed, że nigdy rząd włoski nie mógłby tolerować papieża, któryby nie był Włochem.

Dzisiaj sens powyższych słów rozumiemy doskonale.

Pierwszy sąd doraźny w Warszawie

Warszawa (SAP). Początek sensacyjnej rozprawy sądowej przeciw sprawcom milionowych nadużyć w Żyradowie wyznaczony został na dzień dzisiejszy. Będzie to pierwsza sprawa w Warszawie rozpatrywana w trybie doraźnym. Rozprawa potrwa prawdopodobnie cztery dni.

Wykryto bandę *„wilkołaków"*

Jak donosi korespondent SAP, w okolicach Prądnika władze bezpieczeństwa wykryły i aresztowały bandę „wilkołaków". Wśród aresztowanych, jak się okazało, znajdują się osoby, które wniosły podania o rehabilitację.

Herszem bandy był, jak się okazało niejaki Albert Lechelt. Ponadto aresztowano Bernarda Rydalika, Augusta Ridela, Augusta Apastra.

Banda „wilkołaków" przeprowadzała akcję sabotażową i wysyłała listy z pogróżkami do rodzin polskich, a przede wszystkim do [illegible] wysiedleńcom.

Reportaż fabryczny

Jak pracuje Zieleniewski?

Największa w Krakowie fabryka przemysłu metalowego firmy Zieleniewski została przez Niemców ograbiona z najlepszych maszyn obrabiarek, których wywieźli z tej fabryki ponad 100 sztuk. Prócz tego zabrali oni niemal wszystkie narzędzia, tak, że uruchomienie fabryki napotkało na wielkie trudności. Brak było także kapitału obrotowego i tylko dzięki pomocy Urzędu Wojewódzkiego otrzymano około 3 mil. zł. na wypłatę zaległej robocizny. W takiej sytuacji Tymczasowy Zarząd Państwowy dzięki intensywnej i ofiarnej współpracy całej załogi robotniczej i technicznej wraz z dyrekcją zdał egzamin znakomicie. Świadczy o tym taki fakt, że obroty miesięczne wzrosły z 1,000,000 zł. w lipcu do 5 milionów w grudniu 1945 r.

Najważniejsze roboty wykonane w niespełna 6 miesiącach ub. roku to odbudowa III mostu na Wiśle w Krakowie oraz odbudowa mostu Dębnickiego i Kolejowego w tymże mieście. Dzięki tej odbudowie komunikacja w Krakowie została niemal zupełnie doprowadzona do stanu normalnego. W bieżącym roku Zieleniewski ma wykonać IV most na Wiśle w Krakowie, most obwodowy, mający ważne znaczenie dla odciążenia krakowskiego węzła kolejowego, most na Wisłoku, oraz na Uszwicy. W dziale konstrukcji stalowych fabryka wykonuje obecnie około 120 ton miesięcznie, przy zdolności produkcji 150 ton. Drugi ważny dział produkcji fabryki to kompresory i chłodnie, które w chwili obecnej fabryka wyrabia jako jedyna w Polsce. W dziale tym wykorzystanych jest około 60 procent zdolności produkcyjnej. Wartość ogólna produkcji obecnej w porównaniu z przedwojenną wynosi około 30% w cenach przedwojennych. Fabryka zatrudnia obecnie ponad 800 robotników fizycznych i 200 pracowników umysłowych.

Stosunki między robotnikami a dyrekcją układają się bardzo pomyślnie. Dyrekcja odbywa co tydzień zebrania z Radą Zakładową, która wykazuje duże zrozumienie dla dobra i potrzeb przedsiębiorstwa. W fabryce jest stołówka i konsum. Prócz tego od stycznia począwszy, wszyscy robotnicy mają zapewnioną pełną realizację kartki żywnościowej przez Centralę Aprowizacyjną przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Metalowego, zamiast dotychczasowego wyrównania pieniężnego. Na fabryce jest własne ambulatorium lekarskie. Projektuje się uruchomienie natrysków i budowę wielkiej jadalni. W odróżnieniu do przedwojennych stosunków sprawy robotnicze traktuje się obecnie jako rzecz pierwszorzędnego znaczenia. Robotnicy to widzą i z entuzjazmem przyjęli na wiecu wieść o uchwale NKR z dnia 3 stycznia 1946 r. o nacjonalizacji zakładów przemysłowych. Fabryka należy zresztą do dochodowych. Tak n. p. w r. ub. wpłaciła fabryka tytułem podatków i opłat na zjednoczenie około 4 milionów zł.

Nie wszystko jednak przedstawia się tak różowo. Słychać n. p. między robotnikami narzekania na pracę Zjednoczenia i Centrali zbytu, do których fabryka należy. Ani Zjednoczenie ani Centrala zbytu nie stara się o zamówienia dla nich tak, że fabryka w chwili obecnej ma zaledwie robotę na kilka miesięcy, a potym nie wiadomo co będzie robiła. Mówią nam niektórzy, że taka gospodarka jest bardzo trudna i że sami o wiele lepiej by się mogli postarać dla siebie o zamówienia, aniżeli przez te organy. Czynność Zjednoczenia, zdaniem niektórych pracowników przejawia się często w ogromnym zbiurokratyzowaniu, w niesłychanej ilości najrozmaitszych sprawozdań, które fabryka musi nadsyłać. Dla obsługi Zjednoczenia pracuje na fabryce aż pięciu specjalnych urzędników, statystyków. Prócz tego w samym Zjednoczeniu ilu jest takich urzędników, który „przeżuwają" te papierki i przesyłają je do Warszawy? Wskutek tego fabryka nie może rozwinąć swojej pełnej produkcji, jakkolwiek mogłaby osiągnąć z łatwością 100 milionów rocznego obrotu. Pozatym te Zjednoczenia są szalenie kosztowne. Fabryka płaci naprzykład 5% od obrotu jednemu Zjednoczeniu i 10% drugiej organizacji nadrzędnej. Są to sumy ogromne, które powinny przypaść skarbowi państwa.

Pracownicy fabryki wysuwają przeto koncepcję, że fabryki upaństwowione powinny mieć więcej samodzielności i być prowadzone na zasadach komercyjnych, zgodnie zresztą z tezą ministra Minca, że w ten sposób i przemysł lepiej będzie się rozwijał i państwo będzie miało więcej dochodu. Warto się nad tym zastanowić.

„Obserwator"

Emerytury przez P. K. O.

KOMUNIKAT IZBY SKARBOWEJ.

Z dniem 1. I. 1946 r. Izba Skarbowa w Krakowie rozpoczęła dokonywanie wypłat emerytur i rent inwalidzkich — dla uprawnionych zamieszkałych w Krakowie i powiecie krakowskim — za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności Oddział w Krakowie.

Z dniem 1 III. 1946 r. nastąpi dalsze przejęcie tychże wypłat przez P. K. O. dla uprawnionych zamieszkałych w powiatach okręgu administracyjnego Izby Skarbowej w Krakowie.

W związku z powyższym z dniem 1 III. 1946 r. nie należy zgłaszać się do wypłaty do Urzędów Skarbowych, gdyż te nie będą już z tym terminem dokonywać żadnych wypłat z tytułu emerytur i rent.

Dyrektor Izby Skarbowej
(*mgr. J. Długołęcki*)

Odczyt Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się dziś o godz. 18-ej w sali Miejskiej Rady Narodowej odczyt gen. Czerwonej Armii Barinowa p. t. »Oswobodzenie wybrzeża Bałtyku« (Gdańsk—Gdynia). Wstęp wolny.

Ceny lekarstw muszą być zniżone

Warszawa (SAP). Ministerstwo zdrowia dąży do unormowania sytuacji w przemyśle farmaceutycznym tak pod względem zapewnienia dopływu odpowiedniej ilości leków, jak i ustalenia takich cen, któreby nie przekraczały możliwości nabywczych społeczeństwa. Trudności dzisiejszej polskiej farmacji wynikają głównie z wielkiego zniszczenia naszego przemysłu farmaceutycznego i z ograniczania importu. Dziś sprowadzamy materiały farmaceutyczne jedynie ze Szwecji, ZSRR, Szwajcarii i przez UNRRA.

Rozwijający się przemysł krajowy pokrywa już całkowicie zapotrzebowanie krajowe w surowicach i szczepionkach.

Powołano specjalne komisje fachowe, których zadaniem jest opracowanie planów produkcji uwzględniających potrzeby lecznictwa i możliwości wytwórcze naszego przemysłu.

Doskonale też rozwija się zagospodarowanie na odcinku farmaceutycznym Ziem Odzyskanych. Prosperuje tam już 214 polskich aptek. Na terenach województw centralnych akcja zaopatrzenia ludności w środki lecznicze doprowadza do pokrycia kraju siecią aptek społeczno-publicznych.

Szczecin stolicą Pomorza zachodniego

(SAP). W dniu 15 lutego siedziba województwa zachodniopomorskiego przeniesiona została z Koszalina do Szczecina.

Zakończenie przenoszenia urzędów drugiej instancji przewidziane jest w połowie marca.

Einstein o problemie palestyńskim

Waszyngton (SAP). Prof. Albert Einstein w liście do postępowego Zrzeszenia Palestyńskiego wystąpił z projektem, aby Palestyna była oddana pod bezpośrednią kontrolę Organizacji Narodów Zjednoczonych i otrzymała konstytucję, gwarantującą równe prawa Żydom i Arabom tak, by żadna ze stron nie mogła majoryzować drugiej.

Odznaczenie funkcjonarjuszy Milicji Obywatelskiej

W ubiegłą niedzielę Komendant Wojewódzki M. O. mjr. Gruda dokonał udekorowania orderami oficerów, podoficerów i szeregowych M. O. Uchwałą Prezydium Rady Ministrów za zasługi w służbie i organizowanie M. O. odznaczeni zostali:

Krzyżem Walecznych kpt. K. Dominik, WKMO, szef Wydz. śledcz., plut. T. Podsiadło, PK Miechów, k-t. post. A. Musiał, PK mil., który poległ w służbie.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: kpt. J. Saturo, kom. MO Kraków; por. K. Dobrowolski WKMO, szef Wydz. Gosp.; kpt. St. Drożdż, WKMO, zast. szefa Wydz. śledcz.; ppor. J. Czapla, zast. kom. m., Kraków; por. R. Wacław, zast. kom. W. MO.

Brązowym Krzyżem Zasługi: St. sierż. A. Nowak, Tarnów; ppor. M. Tyżuk, szef sekcji WKMO; st. sierż. Wł. Czekaj, MO Kraków; sierż. St. Gubernat, komp. oper.; sierż. H. Spiewla, kom. oper.; plut. podchor. J. Jesiorkowski, kier. kom. Nowy Targ; ppor. K. Gieruszczak, kom. pow. Wadowice; plut. podchor. Wł. Lipowski, WKMO; plut. Wł. Marek, PK Biała; plut. Wł. Wakowicz, kurs przeszk.; sierż. J. Wilkosz, WKMO; st. sierż. M. Życzkowski, kom. m. Kraków; plut. J. Gruchała, PK. Dąbrowa Tarn.; plut. St. Kryska, PK. Biała; ppor. J. Krzeszowiak, kom. pow. Żywiec; chor. A. Kuciol, zast. szefa wydz. pers. WKMO; kpr. podch. W. Kuligowski PK. Biała; sierż. S. Zralek, PK. Nowy Sącz; plut. Wł. Podsiadło, PK. Miechów; plut. P. Osadczyk, PK. Chrzanów; plut. Bol. Dziwosz, PK. Miechów; sierż. L. Trybus, PK. Chrzanów; kpr. J. Walczak, WKMO; chor. St. Wójcik, zast. kom. PW. Kraków; chor. Z. Zarzycki, WK. MO.; kpr. Zb. Sumisławski, WKMO.; plut. J. Stanisławski, PK. Biała; kpr. F. Zabierzewski, kom. m. Kraków; chor. Z. Rygiel, zast. ko, PK. Kraków; plut. Wł. Obwiosło, PK. Miechów; strzelec R. Mikołajczak, PK. N. Sącz; st. sierż. W. Miedzczanek, kom. m. Kraków; plut. J. Jasiewicz, PK. Tarnów; strz. T. Hasior, PK. Nowy Sącz; strz. A. Głowa, PK. Miechów; strz. M. Gacek, WKMO; strz. L. Szczyrowski, PK. Biała; strz. S. Sondej, PK. Nowy Sącz; st. strz. Matuszczyk, kom. m. Kraków, poległ w służbie; st. strz. Wł. Gołębiowski, PK. Miechów.

Biuro Głównej Komisji Badań Zbrodni Niemieckich w Polsce, którego siedzibą był dotychczas Kraków, zostało przeniesione do Warszawy.

Lokal nowoprzeniesionego biura mieści się przy ulicy Al. Jerozolimskie Nr. 41 m. 9. Interesanci przyjmowani są w godzinach od 11 do 13-tej.

Dodać należy, że na czele Komisji, jako przewodniczący stoi tow. min. sprawiedliwości Świątkowski. Pracami Komisji kieruje dyrektor dr. Fiderkiewicz.

Nowa granica włosko-jugosłowiańska

Londyn (PAP) Na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie postanowiono wysłać specjalną komisję do Triestu Marchii Julijskiej w celu zbadania sytuacji na miejscu i opracowania projektów obmyślenia nowej granicy włosko-jugosłowiańskiej.

Walka o domy publiczne w Paryżu

Paryż (SAP). Władze francuskie dały dziś do zrozumienia, iż nie mogą zamknąć w Paryżu koncesjonowanych domów publicznych, mimo wydanego prawa. André le Troquer, minister spraw wewnętrznych odmówił ostatecznego wypowiedzenia się w tej sprawie, lecz przytoczył cyfry, wykazujące, iż w miastach, gdzie prostytucja nie jest kontrolowana, wypadki chorób wenerycznych są dziesięciokrotnie liczniejsze, niż w Paryżu. Minister dodał: „Zło kontrolowane jest mniej groźne, niż utajone".

Przywódczyni ruchu przeciwko domom publicznym, pani Marcie Richard, policja przydzieliła ochronę z powodu skierowanych do niej pogróżek. Mianowano dwóch inspektorów, którzy czuwają nad jej bezpieczeństwem osobistym.

Paryskie władze miejskie ustaliły dzień 15 marca, jako termin zamknięcia 178 domów publicznych w Paryżu. Są one z urzędu pod kontrolą i inspekcją lekarską. — Jak donoszą paryskie Stowarzyszenie Lekarzy wywiera nacisk na le Troquera o utrzymanie domów publicznych, twierdząc, iż po ich zamknięciu wzrosłaby się liczba chorych wenerycznie.

Rozmaitości

GAZETA — GROSZ

(j. d.). Skąd się bierze słowo gazeta? Nazwa ciekawa, związana jest ona z historią dziennikarstwa. W roku 1536 zaczęto wystawiać w miejscach, gdzie zbierało się dużo publiczności t. zw. pisane wiadomości (nottizie scritta). Był to czas, kiedy republika wenecka prowadziła wojnę z tureckim sułtanem Sulejmanem II Wspaniałym. I w tych wiadomościach pisanych właśnie donosili o różnych zdarzeniach z tej wojny. Była to więc pewnego rodzaju gazeta ścienna, jak byśmy ją dzisiaj nazwali. Za przeczytanie tych nowości płaciło się drobną monetę, czyli po włosku »gazetta«. Stopniowo same wiadomości zaczęto nazywać gazetą. Kiedy sto lat później pewien lekarz paryski Teofrast Renaudau zaczął wydawać pismo z urzędowymi wiadomościami krajowymi i zagranicznymi, nazwał on to pismo na wzór weneckiego »La gazette«. Odtąd już przyjęła się na stałe ta nazwa dla oznaczenia wydawnictwa periodycznego z wiadomościami bieżącymi i stopniowo przedostała się do innych języków.

SŁOŃCE — ROZRZUTNIKIEM

(j. d.). Masa naszego słońca bynajmniej nie jest stała. Gdyby tak ktoś zważył słońce wczoraj i dzisiaj byłby zdziwiony ogromnym zmniejszeniem się jego masy. W każdej sekundzie słońce traci na wadze bagatelkę: jego masa zmniejsza się o 4 miliony ton. A ponieważ wiemy, że masa nie ginie, więc coś się z tą masą musi stać. I rzeczywiście zamienia się ona w energię — po prostu w światło. O takich przemianach masy w energię wiemy już dzisiaj wszyscy, przecież przy wybuchu bomby atomowej właśnie coś takiego się dzieje. Kosztem masy uranu zawartego w bombie pojawia się nagle ogromna niszczycielska energia. Część tej słonecznej energii promienistej w postaci ciepła i światła otrzymuje także nasza ziemia. Ale ziemia dostaje bardzo niewielki ułamek z tego, co słońce rozrzuca w przestrzeń, bo nawet mniej niż jedną miliardową część tego bogactwa. Jest to coprawda i tak niemało, bo w czasie jednej doby słońce daje nam ciepła wiele razy więcej, aniżeli całe paliwo, które ludzkość spaliła w ciągu tysiąca lat.

WUJASZEK SAM

(j. d.). Skąd się wzięło to popularne określenie Stanów Zjednoczonych na całym świecie. Nawet Amerykanie tak nazywają swoją ojczyznę. Jest to dość zabawna historia. Oto w czasie anglo-amerykańskiej wojny na początku ubiegłego wieku, wojska amerykańskie otrzymywały żywność i inne materiały w skrzyneczkach oznaczonych literami »U. S.«. Był to skrót, który miał oznaczać po prostu »United States«, czyli Stany Zjednoczone. Żołnierze jednak obrócili to w żart i nazwali »Uncle Sam« czyli »wujaszek Samuel«. Tak bowiem nazywał się inspektor intendentury wojska amerykańskiego, który te paczuszki przysyłał i który zresztą ze swojego zadania intendenta wywiązywał się doskonale. Pełne jego imię i nazwisko brzmiało Samuel Wilson. Ten oto człowiek użyczył swojego imienia jednemu z największych państw świata. Nazwa »wuj Sam« stała się bowiem od tego czasu synonimem Stanów Zjednoczonych.

DZIŚ W TEATRACH

Teatr Miejski im. Juliusza Słowackiego godz. 18 „Grube ryby“ komedia w 3-ch aktach z udziałem Ludwika Sol[illegible].
Teatr Powszechny im. Żołnierza Polskiego. — Godz. 15 ta Lampa „Wiosna Ludów“ z Karolem Adwentowiczem.
Teatr Kameralny TUR-u godz. 16.30: premiera komedii P. Szmrka „Muzyka na ulicy“ z muzyką A. Lenczowskiego.

KINA

„Apollo“: Pocz. programów o godz. 15.17. i 19.00 — film polski — „Czy Lucyna to dziewczyna“.
„Gdańsk“ Początek o godz. 15, 17, 19 — film sowiecki — „Antoni Iwanowicz gniewa się“.
„Sztuka“ Początek o godz. 14.30, 16.30 i 18 30 — film amerykański — „Książę i żebrak“.
„Sztuka“ Początek o godz. [illegible], 17, 19 film polski — „Czy Lucyna to dziewczyna“.
„Świt“ Początek o godz. 15, 17, 19 — film amerykański — „Robin Hood“.
„Uciecha“ Początek o godz. 15, 17, 19 — „Zew partyni“.
„Wanda“ Począ[illegible] — film amerykański — [illegible].
„Warszawa“ Początek o godz. 15, 17 19 film amerykański — „Chłopiec z naszego miasta“.
„Wolność“ Początek o godz. 14.30, 16.30, 18.30 — film amerykański — „Wielki [illegible]“.

Przedsprzedaż biletów — Kraków, Wiślna 2. Na dzień bieżący od godz. 9 do 11.30 na dzień następny od 13 do 16.

ODCZYTY UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

Dziś, dnia 20 bm. o godz. 18-tej, w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich, w sali wykładowej na I p. w Collegium Nowodworskiego, ul. św. Anny 12 — odbędzie się odczyt doc. dr Stefana Kuczyńskiego, p. t. „**O początkach narodu i państwa rosyjskiego**“.
W dniu jutrzejszym, tj. 21 bm., o godz. 18-tej, w tej samej sali doc. dr Włodzimierz Mikułowski wygłosi odczyt p. t. „Higiena dziecka w wieku przedszkolnym“.

NOWA SYMFONIA POLSKA W FILHARMONII

W piątek, 22 bm. odbędzie się w Filharmonii Wielki Koncert Symfoniczny pod dyrekcją W. Bierdiajewa.
Solistą będzie znany skrzypek — St. Mikuszewski, — który odegra Koncert Skrzypcowy Paganiniego.
Orkiestra Filharmoniczna przygotowuje II Symfonię Bolesława Woytowicza, czołowego kompozytora współczesnego. Będzie to prawykonanie nowej polskiej kompozycji symfonicznej, która wzbudziła ogromne zainteresowanie w świecie muzycznym.
Bilety już są do nabycia w biurze Filharmonii Zwierzyniecka 1, II piętro oraz w „Orbisie“ Rynek Główny w godz. 10—14.

„DWA TEATRY“ J. SZANIAWSKIEGO

Oddawna oczekiwana przez miłośników teatru, znakomita komedia w II-ch aktach (w 4-ch odsłonach) Jerzego Szaniawskiego „Dwa Teatry“ ukaże się na scenie Teatru Powszechnego po raz pierwszy w [illegible], dnia 24 lutego o [illegible] 18.15.
Udział w tym ze wszech miary interesującym przedstawieniu bierze cały zespół teatru z L. Grywińską, J. Jabłonowską, A. Jasińską, C. Niedźwiecką, E. Osterwianką oraz Karolem Adwentowiczem, R. Zawistowskim, M. Gleiniewskim, J. Obidowiczem w rolach głównych. Reżyseria I. Grywińska, dekoracje T. Kantor.
Przedsprzedaż biletów na [illegible] premierę w „Orbisie“ od [illegible].

RADIO

na dzień 21. lutego 1946 r. (czwartek)

Kraków. Godz. 6.55 Hymn i sygnał czasu; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 [illegible] poranna z płyt; 7.50 „O czym pisze prasa stołeczna; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.50 Koncert życzeń; 11.30 Kronika krakowska; 12.04 Artykuł aktualny; 12.15 Dziennik południowy; 12.40 [illegible]; 12.50 Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 Audycja szwedzkiej muzyki rozrywkowej z płyt; 13.20 „Na ziemiach odzyskanych“; 13.30 Audycja słowno-muzyczna, pt. „Grajmy na fortepianie“; 15.15 Muzyka popularna; 15.30 Czytanka dla dzieci „O Hani Mulatce“ z powieści Ireny Szczepańskiej; 15.45 Odczyt Janiny Bieniarzówny, pt. „Rewolucja 1846 r. w [illegible]; 16.00 Audycja [illegible] dzieci starszych. 16.20 Utwory skrzypcowe Karola Szymanowskiego w wyk. Stanisława Mikuszewskiego. Przy fortepianie Sergiusz [illegible] Przegląd codzienny; 17.15 Historia w żywych osobistościach; [illegible] 18.00 [illegible] bohaterstwa narodowego“; 18.20 VII [illegible] poświęcona sonatom Beethovena w wyk. prof. Józefa Śmidowicza; 18.50 Obwieszczenia Biura Studiów; 19.00 Przegląd prasy krajowej; 19.05 Z życia Narodów Słowiańskich; 19.15 Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 Artykuł [illegible] z ze słowem wstępnym Profesora Karola Stromengera; 20.45 Ogólnopolski turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza (transmisja z Katowic); 21.10 Audycja słowno-muzyczna o Fr. Chopinie; 21.30 Obwieszczenia muzyki; 22.00 Koncert orkiestry tanecznej Polskiego Radia; 22.45 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 [illegible] zagranicznej; 23.00 [illegible] Skrzynka [illegible]

Udział Polaków w walkach o wolność Francji

Rozmowa z przedstawicielem Z. H. P. we Francji.

Warszawa (SAP). Współpracownik »Socjalistycznej Agencji Prasowej« rozmawiał w hotelu sejmowym ob. Ciapę, przedstawiciela Związku Harcerstwa Polskiego we Francji, przybyłego do kraju na zaproszenie naczelnych władz Z. H. P. w Warszawie, celem nawiązania bliższej współpracy i załatwienia spraw organizacyjnych.

Ob. Ciapa jest doskonale poinformowany o stosunkach panujących wśród Polonii we Francji, gdyż — jak mówi — przebywa tam od 1926 r., kiedy to rodzice jego zostali zmuszeni bezrobociem w kraju do emigracji. Zamieszkali w departamencie Saone et Loire, w górniczej miejscowości Monceau-les-Mines. W departamencie tym mieszka około 10 tys. Polaków, przeważnie górników.

PODCZAS OKUPACJI

— W jakich warunkach politycznych żyli Polacy we Francji w czasie okupacji? — pytamy.

— Wprawdzie departament nasz znajdował [illegible] na terenie okupacji niemieckiej — [illegible] nie mniej — jeżeli chodzi o codzienne sprawy natury administracyjnej to niemal całkowity wpływ pozostawał w rękach rządu [illegible] i jego popleczników. Stosunek tych władz do Polaków był bardzo zły. Wyrażał się szykanami administracyjnymi jak np.: utrudnianiem realizowania przydziałów żywnościowych.

— [illegible] we Francji?

— Braliśmy czynny udział we francuskim ruchu podziemnym. Polacy posiadali swoją własną organizację konspiracyjną, współdziałając z Francuzami. Polacy posługiwali się systemem trójkowym.

— Jakie większe akcje polskiego ruchu oporu są znane obywatelowi?

— Poza licznymi aktami sabotażu w kopalniach, transportu kolejowego, propagandy — należy wspomnieć na terenie naszego departamentu dwie akcje, w których brałem udział, a mianowicie: wysadzenie w powietrze pociągu z żołnierzami niemieckimi w marcu 1944 r. na linii Monceau-les-Mines i miejscowością Blanzy. Zadanie zostało pierwszorzędnie wykonane przez Polaków. W pociągu wielu Niemców znalazło śmierć, wielu było rannych. I akcji tego rodzaju było wiele.

UDZIAŁ POLAKÓW W POWSTANIU

Dalej dowiadujemy się o udziale Polaków we francuskim powstaniu narodowym we wrześniu 1944 r. pod Pas de Calais i Nord. W pierwszych dniach powstania stanęło 10 tys. Polaków przy boku Francuzów do walki z hitlerowskim okupantem. Dowody bohaterstwa, jakie złożyła »Polonia« w powstaniu francuskim są powszechnie znane.

— Jakie są obecnie nastroje wśród Polonii we Francji?

— Muszę podkreślić przede wszystkim olbrzymią tendencję do powrotu do Polski z powodu tęsknoty za Ojczyzną i przeświadczenia, [illegible] rząd polski zapewnia każdemu obywatelowi w kraju pracę. Dziś już nie ma w Polsce tych warunków, które zmuszały dawniej Polaków do emigracji w poszukiwaniu pracy.

— Jaki jest stosunek Polonii francuskiej do Rządu Jedności Narodowej?

— 90% Polaków we Francji stoi zdecydowanie za Rządem Jedności Narodowej i popiera na wszystkich odcinkach jego prace. Emigranci wierzą, że Rząd Jedności Narodowej zrobi wszystko, aby ułatwić im powrót do ojczyzny.

RADA NARODOWA POLAKÓW WE FRANCJI

— Jakie formy organizacyjne posiada Polonia francuska?

— Obecnie naczelną organizacją jest Radą Narodową Polaków we Francji, na czele której stoi ob. Józef Łuka, górnik ze wschodniej Francji. Rada Narodowa wywodzi się z »Polskiego Ruchu Oporu« i »Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego«. Można śmiało powiedzieć, że cała Polonia francuska popiera i uważa za swoją prawdziwą reprezentantkę Radę Narodową, współpracującą ściśle z Rządem Jedności Narodowej.

— Czy na terenie Polonii francuskiej daje się [illegible] akcję wysłanników Andersa?

— Wprawdzie działają na terenie Francji liczni płatni wysłannicy Andersa, starając się różnymi metodami uzyskać wpływy na Polaków, uciekając się nawet do urządzania kolacji i herbatek propagandowych, to jednak wpływy ich są minimalne. Robotnik polski nie wierzy agitacji reakcyjnej. Wiemy o tym, że wielu Polaków z armii Andersa, pragnących powrotu do Polski lub nawet do Francji zostało uwięzionych.

Obecnie zadaniem naszym — mówi ob. Ciapa — jest praca nad kontynuowaniem zbliżenia polsko-francuskiego, które jest tak niezbędne dla obu narodów. O tradycjach tej przyjaźni nie trzeba wspominać. Wspólna walka z hitleryzmem zacieśniła przyjaźń obu bratnich narodów.

Od wybuchu benzyny zawalił się dom

Warszawa (SAP). Urząd prokuratorski w Katowicach sporządził akt oskarżenia przeciwko Szymszy Kasselbrennerowi i Chaimowi Altszowi.

Oskarżeni przechowywali w piwnicy domu mieszkalnego przy ul. Plebiscytowej większą ilość benzyny. Lokatorka tego domu Elżbieta Koczurowa, nic nie wiedząc o zmagazynowanej benzynie weszła do piwnicy z zapaloną świecą. Od płomienia zapaliły się gazy, wydobywające się z benzyny i nastąpił straszny wybuch. Elżbieta Koczurowa oraz dwóch lokatorów: Ludwik Czajka i Paweł Dyrda, ponieśli śmierć pod gruzami zawalonego domu. Ponadto 14 osób odniosło obrażenia. — W czasie akcji ratowniczej straży pożarnej nastąpił drugi wybuch beczek z benzyną skutkiem którego jeden ze strażaków zginął.

Rozprawa odbędzie się w dniu 1-go marca.

Film o bombie atomowej

Hollywood (SAP). Beatty Jerome, były redaktor naczelny pisma „Reader's Digest“ napisał teksty do piewszego filmu dokumentacyjnego o bombie atomowej, który ma być wkrótce nakręcany przez Paramount. Produkcja wszystkich innych filmów została narazie wstrzymana, wobec tego, że wszystkie studia Paramountu będą zajęte pracą nad filmem o bombie atomowej.

Niemców nie będzie na Olimpiadzie

Los Angelles (SAP). William May Garland, starszy członek amerykańskiego Komitetu Olimpiady, powiedział dziś, iż Niemcy nie będą zaproszone na Olimpiadę w Londynie. Zdaniem jego, będą to największe w historii igrzyska międzynarodowe. Związek Radziecki weźmie w nich udział po raz pierwszy.

Indonezja walczy o wolność

Dnia 14. lutego zakończyła swe obrady pierwsza sesja ogólnego zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych. W toku obrad sprawa Indonezji należała do najtrudniejszych zagadnień i trzymała w napięciu uwagę całej międzynarodowej opinii publicznej, albowiem wysunęła na pierwszy plan problem kolonialny.

Zdawało się z chwilą zakończenia wojny, że niema więcej miejsca dla ucisku i niesprawiedliwości. Tymczasem powstanie, które wybuchło w lecie ub. roku na Jawie i rozszerzyło się następnie na Sumatrę i inne posiadłości holenderskie, stało się sygnałem alarmowym. Okazało się bowiem, że wojna, prowadzona przez narody miłujące pokój przeciwko faszystowskim ciemiężcom, pozostawiła głębokie ślady w świadomości narodów kolonialnych. Heroiczna walka o pokój i wolność, o ideały głoszone na konferencji Narodów Zjednoczonych w San Francisko — wszystko to pobudziło wśród narodów kolonialnych nadzieję na zmianę stanu przedwojennego. Państwa kolonialne musiały, aczkolwiek niechętnie, uznać, że czasy przedwojenne minęły bezpowrotnie dla świata kolonialnego.

Ażeby zrozumieć istotę zagadnienia, uprzytomnić sobie winniśmy, co następuje: Obszar o powierzchni około 2 miljonów kilometrów kwadratowych zamieszkuje 40 szczepów Indonezji, liczących ponad 60 miljonów ludzi. Tą ludnością malajską rządzi 250 tysięcy białych ludzi, którzy kosztem tych 60 miljonów zdobyli fantastyczne majątki i olbrzymią władzę. Z jednej strony widzimy gnębiony i wyzyskiwany naród Malajów, a z drugiej strony holenderskich plantatorów i angielskich bankierów, którzy bogacąc się szybko, uważając swą egzystencję wyzyskiwaczy za rzecz zupełnie zrozumiałą i niezachwianą.

Wystarczy rzucić kilka liczb z geografii gospodarczej dla orientacji czym jest Archipelag Malajski dla imperium kolonialnego Holandii. Obejmuje on najbogatsze na całej kuli ziemskiej tereny, tak że obroty handlowe Indii Holenderskich wynosiły rocznie 2 miliardy 700 milionów guldenów holenderskich. Przede wszystkim kauczuk którego produkcja stanowi trzecią część zapotrzebowania światowego, wyłączna produkcja kory chinowej, 4 miliony ton ropy naftowej rocznie, 40 tysięcy ton cyny, ponadto kopalnie złota i diamentów, szlachetne gatunki drzew i węgiel — oto pozycje, o które Holendrzy walczą i których oczywiście nie chcą wypuścić z rąk.

Holendrzy eksploatują Indonezję niemal bez przerwy od końca 16 stulecia. W 19 wieku ludność coraz częściej dawała wyraz swojemu niezadowoleniu, a w 1926 r. nienawiść do wyzyskiwaczy z Holandii było tak wielka, że doszło do krwawych rozruchów, które miały na celu stworzyć ludzkie warunki bytowania dla ludności tubylczej. Anglia jest również bezpośrednio zainteresowana w tym, ażeby w koloniach holenderskich panował spokój, albowiem przykład Indonezji mógłby zachęcić do naśladownia Hindusów tym bardziej, że Indie Brytyjskie przypominają wulkan w stanie ustawicznego wrzenia. Dlatego wojska angielskie również zostały użyte ostatnio do tłumienia ruchów wolnościowych w [illegible].

Przelana krew powstańców poruszyła wreszcie sumienie świata. Z końcem listopada u. r. odbyła się w Londynie demonstracja przeciwko udziałowi wojsk angielskich w walkach na Jawie. 60 członków Izby Gmin złożyło w gabinecie Premiera protest przeciwko mieszaniu się Wielkiej Brytanii w sprawy Indonezji. Angielska Partia Komunistyczna wezwała Partię Pracy i wszystkie organizacje postępowe do wywarcia nacisku na rząd Premiera Attlee. Zupełnie słusznie głosiła uchwała komunistów, że Anglicy wstąpili do armii, aby rozgromić faszyzm japoński, a nie po to, żeby dławić walkę o wolność innego narodu. Kiedy w styczniu zebrała się Organizacja Narodów Zjednoczonych, grupa stronnictw politycznych w Indonezji złożyła pismo Komitetowi Ogólnemu ONZ, domagając się rozpatrzenia sporu Indonezyjczyków z rządem holenderskim, oraz wezwała ONZ do zajęcia stanowiska wobec zagadnienia pełnej niepodległości krajów Indonezji. Delegacja Ukrainy kilka dni później przez swego przewodniczącego Manuilskiego zgłosiła wniosek o rozpatrzenie sytuacji na miejscu oraz zastosowanie środków przewidzianych przez kartę Narodów Zjednoczonych celem położenia kresu akcji wojskowej skierowanej przeciwko ludności tubylczej. Szef Delegacji Radzieckiej Wyszyński, popierając wnioski delegacji ukraińskiej o utworzenie komisji w celu zbadania na miejscu sporu indonezyjskiego, zwrócił uwagę, że fakt użycia wojsk przeciw ludności Indonezji jest sprzeczny z duchem karty Narodów Zjednoczonych, oraz podkreślił że sytuacja jest tak niebezpieczna, iż może się stać przysłowiową beczką prochu.

Ostatecznie wniosek zgłoszony przez Ukrainę, aby wysłać do Indonezji komisję z ramienia ONZ upadł na posiedzeniu dnia 13. b. m. W międzyczasie rząd holenderski opracował projekt konstytucji krajowej, która przewiduje utworzenie parlamentu w Indonezji i własny rząd pod przewodnictwem przedstawiciela korony holenderskiej. W okresie przejściowym, który miałby trwać lat 25, Indonezja ma korzystać w szerokim stopniu z autonomii w sprawach wewnętrznych, aż do czasu, kiedy zadecyduje o ewentualnym całkowitym zerwaniu z Holandią.

W imieniu Holandii prowadzi pertraktacje Gubernator Indii Holenderskich Dr Van Mook, a specjalny wysłannik angielski Sir Archibald Clark Kerr pośredniczy między władzami holenderskimi, a przywódcami republiki indonezyjskiej.

Niewątpliwie trudności do przezwyciężenia są olbrzymie. Tym niemniej jednak, ze względu na ogólną sytuację, należy się spodziewać, że kontrahenci osiągną wzajemne porozumienie, które zapewni Jawajczykom narodową kontrolę bogactw ekonomicznych reformy społeczne, koniec systemu wyzysku i ucisku i zrealizuje ich walkę o wolność.

A. L.

Z życia Partii

POGADANKI POLITYCZNE

Jak już donieśliśmy przed tygodniem, zorganizowała Organizacja Kobiet PPS w Krakowie szereg pogadanek politycznych pod kierownictwem tow. Dr Drobnera. Dotychczas odbyło się już pięć pogadanek przy udziale przeciętnie 60 towarzyszy i 10 towarzyszek. Przeważnie udział biorą w pogadankach starsi towarzysze z wieloletnią przynależnością do Partii.

W najbliższą środę (20. II.) odbędzie się VI. pogadanka, w czasie której komentowany będzie w dalszym ciągu „Manifest komunistyczny K. Marxa i Fr. Engelsa. Początek pogadanki o godz. 17.

POWIATOWY ZJAZD PPS W OLKUSZU

W ubiegłą niedzielę odbył się powiatowy zjazd naszej Partii przy udziale przeszło 150 towarzyszy z całego powiatu. Zjazd ten zapowiedziany był afiszami od 10 dni i jakby rozmyślnie w tym samym dniu zorganizowano w Olkuszu Uroczystość Kościuszkowską i to bez porozumienia się z PPS.

Zjazd rozpoczęli OMTurowcy odśpiewaniem Hymnu OM TUR-u. Zagaił zjazd tow. Krawczyk. Przewodniczył tow. Wiktorowicz, sekretarzem był tow. Bartkiewicz. Referat polityczny i gospodarczy wygłosił owacyjnie przywitany prezes WKR tow. Dr Drobner. Po referacie politycznym wygłosił tow Krawczyk sprawozdanie z działalności Pow. Kom. PPS. Podał m. in, że na 20 radnych w Miejskiej Radzie Narodowej PPS ma 11 mandatów t. zn. 55%, zaś w Powiatowej Radzie Narodowej ma PPS 12 mandatów na 50 radnych. W wiejskich komitetach ma PPS 19 mandatów, 4 wójtów.

Również OMTUR rozwija się dobrze, choć niedawno został założony. Liczy obecnie 508 członków. Byli w Olkuszu, w Kluczach tacy, co ogłosili PPS w naszym powiecie jako faszystów, jakoś jednak robotnicy w to nie uwierzyli i garną się do PPS masowo. Wzorowe, ciekawe sprawozdanie komisji rewizyjnej przedłożył zjazdowi tow. Aksamit. W dyskusji przemawiał tow. Skoczek i Lorek (Sławków).

Nastąpiły wybory do Komitetu partyjnego (15 człon.) nadto wybrano jednomyślnie 11 delegatów na zjazd wojewódzki PPS do Krakowa (16-18. VIII.) (Cebo, Krawczyk, Kamionka, Kwiecień, Królikowski, Skoczek, Szota, Wójcik, Wiktorowicz, Słota, Toboła).

S-L

WYNIKI WYBORÓW NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Jak nam donoszą z Katowic, wybory dotychczasowe do Rad Zakładowych na Górnym Śląsku dały następujące wyniki:

PPS — 282 mandatów; PPR — 71 manadtów.

W powiecie chrzanowskim PPS otrzymała — 127 mandatów; PPR 117; bezpartyjni — 82 mandatów.

ZJAZD POWIATOWY KOMITETU POWIAT. P. P. S. W CHRZANOWIE

W dniu 17. II. br. odbył się roczny Zjazd P. K. P. P. S. w Chrzanowie przy wypełnionej po brzegi sali. Zjazd zagaił przewodniczący P. K. P. P. S. Chrzanów, tow. Bromboszcz, powołując do Prezydium Zjazdu tow. tow. Dr. Schimmerową, Pilcha, Mazura, Katańskiego, Księżarczyka, Dyr. Bartnika i Kamińskiego.

Referat polityczno - gospodarczy wygłosił kierownik propagandy W. K. P. P. S. tow. Wróblewski Z.

Szczególnie szeroko została omówiona w referacie IX. Sesja K. R. N-u, która przyniosła uchwałę o uspołecznieniu przemysłu, oraz sprawa wspólnego bloku wyborczego 6-ciu stronnictw politycznych.

Prelegent określił w swym przemówieniu stosunek P. P. S. do zbliżających się wyborów, jako stosunek partii politycznej, która oceniając trudność sytuacji potrafi odłożyć polityczne swoje wygrywki w imię interesu narzędnego, jakim jest w dzisiejszej dobie konsolidacja wszystkich sił demokratycznych narodu, w dziele odbudowy państwa.

Następnym punktem zebrania było sprawozdanie roczne przewodniczącego P. K. P. P. S. tow. Bromboszcza, obejmujące okres od 18 lutego 1945. Tow. Bromboszcz nakreślił olbrzymie trudności, jakie pokonał Komitet przy organizowaniu powiatu. W chwili obecnej Komitet Powiatowy liczy 56 Komitetów Miejscowych i Fabrycznych i grupuje w swoich szeregach ponad 7.000 członków. W ubiegłym roku Komitet zorganizował 7-em Zjazdów Powiatowych, 19-cie zebrań członkowskich, 60 wieców, 10 konferencji międzypartyjnych i 221 zebrań na fabrykach. Po sprawozdaniu przewodniczącego tow. Dr. Schimmer złożył sprawozdanie kasowe.

Zamknięcie roczne wykazało po stronie przychodu 105.281, po stronie rozchodów 95.988. Po sprawozdaniach otwarto ogólną dyskusję nad sprawozdaniem i referatem tow. Wróblewskiego, w której udział wzięło 17-tu mówców. Dyskusja toczyła się głównie wokół zagadnienia wspólnego bloku wyborczego. Została zakończona repliką tow. Wróblewskiego.

Po zamknięciu dyskusji złożył sprawozdanie przewodniczący Komisji Rewizyjnej tow. Czerwiński, stawiając wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi. Wniosek został przyjęty przez aklamację.

Następnym punktem obrad był wybór nowego zarządu Komitetu Powiatowego P. P. S. W skład zarządu weszli towarzysze: Bromboszcz, Wasserstrom, Schimmer, Gros, Piechówka, Kobielski, Mazur, Ściera, Katański, Ostrowski, Gurtel, Pilch, Maciejowski, Odrzywołek, Kamiński, Wierzbicki, Schimmerowa, Grudzień, Skolniak, Szymutko, Szyndler, Cherner, Płonka, Ankus, Dąbek, Wałek i Mgr. Garliński, Czerwiński i Kopeć, jako członkowie Komisji Rewizyjnej.

W wolnych wnioskach zebrani postanowili wysłać pismo do tow. Dr. Drobnera, w którym wyrażają pełne swoje zaufanie co do jego linii politycznej i oświadczają, że socjaliści powiatu chrzanowskiego uważają towarzysza Drobnera za jednego z najwybitniejszych przywódców ruchu socjalistycznego, stoją twardo na froncie walki o Socjalizm pod jego przewodnictwem.

Równocześnie postanowiono wysłać list z pozdrowieniami od Zjazdu i życzeniami prędkiego powrotu do zdrowia tow. Zygmuntowi Żuławskiemu. Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której Zjazd podkreśla zgodność swoją z linią partyjną, i swoje pozytywne stanowisko w stosunku do wszystkich prac Rządu Jedności Narodowej w dziele odbudowy Polski.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i okrzykami na cześć Polskiej Partii Socjalistycznej, Rządu Jedności Narodowej i Jedności Klasy Robotniczej Zjazd zakończono.

Po południu o godzinie 4-tej w wypełnionej po brzegi sali „Sokoła" w Chrzanowie, odbyło się zebranie publiczne, na którym przemawiali tow. Wróblewski Zdzisław, i przybyły po południu do Chrzanowa tow. Dr. Drobner, witany owacyjnie przez zebraną publiczność.

Tow. Wróblewski referował sytuację polityczną i wkład Polskiej Partii Socjalistycznej w walkach o niepodległość Polski i odbudowę państwa polskiego. Tow. Dr. Drobner omówił szeroko stosunek P. P. S. do Związku Radzieckiego i sytuację gospodarczą w kraju. W podniosłym nastroju odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki" zebranie zakończono.

Wieczorem przy współudziale tow. Dr. Drobnera odbyło się w lokalu M. K. P. P. S. zebranie aktywu P. P S.

ZJAZD POWIATOWY W WADOWICACH.

Dnia 17 lutego 1946 odbył się Powiatowy Zjazd członków P. P. S. w Wadowicach przy współudziale miejscowego Starosty, przedstawicieli Władz i Stronnictw Politycznych. Zjazd otworzył przewodniczący P. K. P. P. S. tow. Wierzbic, powołując na przewodniczącego zebrania Starostę tow. Borka. Na program zjazdu złożyły się przemówienia przedstawicieli Stronnictw, po których zarządzono przerwę, część oficjalną zakończono. Po przerwie tow. Borek referował sprawy organizacyjne, tow. Kubicki Wł. wygłosił referat polityczno-gospodarczy.

Po sprawozdaniach sekretarzy przystąpiono do wyboru nowego zarządu Pow. Kom. P. P. S. (ZW)

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza". — Redaktor Jan Dąbrowski. — Godziny urzędowania: Redaktor naczelny — poniedziałki, środy i piątki od godz. 10 do 12. Sekretarz redakcji — codziennie od godz. 9 do 11. — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 566-53.
Odbito czcionkami Drukarni „Naprzodu" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 566-53. M—08065